

Nr. 25.



**Gena prenumeraty:**  
w ŁODZI:  
Kwartalnie Mk. 10.50  
Miesięczn. „ 3.50  
Za roznośzenie  
70 fen. miesięcznie.  
Z przes. pocztową:  
Kwartalnie Mk. —  
Miesięczn. „

**Kalendarzyk:**

Piąt. 27.XII Jana Ap. Ew.  
Sob. 28.XII Młodzianków.  
Niedz. 29.XII Tomasza B.  
Pon. 30.XII Eugenjusza.

**Redakcja**

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

# ROZWOJ

dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Piątek, dnia 27 grudnia 1918 roku.

**CENA OGŁOSZEN:** Przed tekstem 2 marki, za tekstem 65 fenigów, nekrologi 1 marka za wiersz petitowy. Drobne ogłoszenia 8 fen. wyraz. Najmniej 80 fen. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne.

## Zaburzenia w Berlinie.

Berlin, 26 grudnia.

Biuro Wofla komunikuje: „Vorwaerts“ donosi: „24 grudnia o godz. pół do 12 w nocy większa część gwardji żołnierskiej opuściła dzielnicę zamkową, a przeważna część służby bezpieczeństwa przeszła na stronę marynarzy; również i mała część republikańskiej gwardji żołnierskiej z dzielnicy zamkowej przyłączyła się do marynarzy. Marynarze otrzymali posiłki w uzbrojonych osobach cywilnych. O godz. 12 w nocy sprawozdawca „Vorwaerts'u“ widział uzbrojonych cywilnych, maszerujących do zabudowań stajni dworskich. Cała okolica stajen dworskich i ulica Królewska aż do ratusza zajęta jest przez marynarzy i ich zwolenników i obstawiona karabinami maszynowymi. Marynarze i ich stronnictwo domagają się, aby rząd Eberta ustąpił natychmiast miejsca rządowi Ledebura i H. Liebknechta“.

Berlin, 26 grudnia.

Biuro Wofla donosi, że w nocy z poniedziałku na wtorek główny komendant Berlina, Wels, niedawno wypuszczony z więzienia, został po raz drugi przez marynarzy schwyty i w ujeżdżalni uwięziony. Wczesnym rankiem wojska gwardji otoczyły zamek i ujeżdżalnię, gdzie marynarze się zabarykadowali. Żądano od nich złożenia broni, a gdy odmówili rozpoczęła się walka. Artylerja uczyniła wyłom w zamku. O godz. 10-jej rano zaprzestano ognia i rozpoczęto pertraktacje, które ukończone zostały około godz. 11-jej. Marynarze kapitulowali i ustąpili z początku pojedynczo, a potem małymi oddziałkami. W końcu złożyły broń i te oddziały, które walczyły na samochodach ciężarowych. Straty marynarzy podawane są na 63 zabitych i rannych, koła wojskowe jednak twierdzą, że liczba ta wynosi najmniej 80. Ale i rządowe wojska poniosły wielkie straty, których liczby jednak nie określono. Przed południem zebrała się przed zamkiem ogromna ilość osób cywil-

nych, którzy przełamali łańcuch straży i wdarli się na podwórze zamkowe. Wojskom rządowym udało się jednak usunąć cywilnych bez przelewu krwi. 24 b. m. w południe nastąpił względny spokój, Tegoż dnia jednak po domach zbierały się jeszcze oddziały marynarzy, którzy nie uważali sprawę za rozstrzygniętą.

Prasa na ogół żąda, aby rząd energicznie występował. „Vorwaerts“ żąda, ażeby marynarze opuścili Berlin, trzeba — pisze — poprzeć rząd i zapewnić swobodny bieg wyborów, aby przygotować rokowania pokojowe, od których zależą losy świata na stulecia. Kto przeszkadza rządowi w tej pracy, niegodzien jest nazywać się rewolucjonistą, republikaninem i socjalistą, lecz jest zwyczajnym przestępcą.

Co do rewolty marynarzy zauważają dzienniki, że już od dłuższego czasu podnoszono skargi na karność wśród marynarzy. W pierwszych dniach wezwano do Berlina 650 marynarzy w Kukshafen dla obrony rządu i utrzymania porządku w Berlinie. Z czasem wzrosła ich liczba na 2,000. Większa część tych ludzi nie pełniła żadnej służby i terrorizowała tylko towarzyszy, spełniających swe obowiązki. Komenda wdała się w tą sprawę, aby ją wyjaśnić. Nagle zażądali marynarze od rządu, aby liczbę ich powiększono do 5,000 i oddano im broń republikańskich żołnierzy. Temu żądaniu komenda nie mogła uczynić zadość. Liczbę żołnierzy, broniących rząd podają na 10,000.

Ostatnie wiadomości „Vorwaerts'u“ podają: Marynarze i ich zwolennicy żądają, by Ebert i Haase natychmiast się usunęli i ażeby na ich miejsce przyszli Liebknecht i Ledebur. Wskutek trudności w porozumieniu się zebranie niezależnych socjalistów nie może się odbyć przed wyborami do konstytuanty. Znany pisarz socjalistyczny Bernstein, który dotychczas należał do niezawisłych socjalistów, przystąpił teraz do partji większości.

## O przemarsz wojsk.

Warszawa, 24 grudnia.

Rząd polski przedsięwziął szereg stanowczych kroków, by uchylić grożące nam niebezpieczeństwo, jeśli wojska niemieckie z Ukrainy będą usiłowały przemarszować przez Polskę. Ministerjum spraw zewnętrznych rozpoczęło w tym celu energiczną akcję dyplomatyczną. Poniżej pomieszczamy treść depezy p. Rautzau, niemieckiego sekretarza stanu dla spraw zagranicznych oraz tekst depezy p. ministra spraw wewnętrznych Wasilewskiego do ludowego rządu niemieckiego oraz do p. Clémenceau francuskiego prezydenta ministrów i ministra wojny.

Depesza iskrowa z Berlina 22 grudnia. Do rządu polskiego w Warszawie. „Republikanie ukraińscy nie uznali układu zawartego między dyktatorjatem a unją Titius(?) i przerwali komunikację Równo — Hołuby. Wojska, nad którymi kierownictwo wysunęło się z rąk dowódców,

idą w rozsypce na Hołuby. Wynika stąd konieczność odtransportowania ich zapomocą wszelkich możliwych środków z Hołub nietylko przez Brześć Litewski, lecz i przez Polskę. Niemiecki rząd republikański prosi dlatego o natychmiastowe pozwolenie na powrót tych wojsk przez Polskę i o pomoc wszelkimi środkami, w przeciwnym bowiem razie, nie będzie można temu zapobiedz, że setki tysięcy niemieckich żołnierzy utworzą sobie gwałtem drogę z Ukrainy poprzez Polskę do Niemiec“. Podp. Rautzau.

Depesza iskrowa nasza do rządu ludowego w Berlinie: „Szef sztabu generalnego wojsk polskich zakomunikował radjotelegramem z 23 bm. niemieckiemu rządowi ludowemu warunki, na których polskie dowództwo wojskowe zgodzi się na transport powrotny żołnierzy niemieckich drogą na Brześć i Lublin. Tusze, że niemiecki rząd ludowy wyrazi możliwie rychło zgodę swoją

na te warunki i stwierdzam równocześnie, że rząd polski nawet w próbach przemarszu przemocą przez Polskę, musiałby widzieć poważne złamanie prawa międzynarodowego i przyjętego przez Niemcy zobowiązania co do ewakuacji wschodnich obszarów.

Rząd polski doniósłszy poprzednio koalicji o grożącym przemarszu i swoim w tej sprawie stanowisku, zdecydowany jest nie dopuścić do pogwałcenia swego terytorjum państwowego“. Minister spraw zewnętrznych Wasilewski.

Depesza iskrowa do Jego Ekscelencji p. Georęa Clémenceau, prezydenta ministr. i ministr. wojny w Paryżu: Rząd polski w d. 22 grud. bm. za pomocą depezy iskrowej został powiadomiony przez rząd niemiecki, że ukraińska partja republikańska odmówiła uznania układu, zawartego przez Dyrektorjat ukraiński z władzami niemieckimi i że linja odwrotu Równo — Hołuby została zamknięta dla wojsk niemieckich. Wojska niemieckie, nad którymi dowództwo wysunęło się z rąk oficerów, maszerują w stanie dezorganizacji ku Polsce, by podjąć próbę utworzenia sobie drogi do Niemiec. Rząd niemiecki prosi rząd polski o natychmiastowe pozwolenie i pomoc w transporcie wojsk niemieckich przez Polskę, grożąc, że w przeciwnym razie setki tysięcy żołnierzy niemieckich przemocą utworzą sobie drogę. Rząd polski wystosował energiczny protest do rządu niemieckiego przeciw temu nowemu pogwałceniu prawa międzynarodowego stwierdzając, że przeciwstawi się kategorycznie przejściu uzbrojonych wojsk niemieckich przez terytorjum polskie. Rząd polski zezwoli jednak na przemarsz wojsk niemieckich tylko pod stanowczym warunkiem, że wojska te poprzednio będą rozbrajane przez władze wojskowe polskie. Zawiadamiając o faktach powyższych rządy państw sprzymierzonych, zwracamy się do Waszej Ekscelencji z prośbą o udzielenie wydatnego poparcia naszej akcji, mającej na celu niemożliwość na przemarsz uzbrojonych wojsk niemieckich przez terytorjum polskie. Minister spraw zewnętrznych Wasilewski.

Warunki, które zostały postanowione przez szefa sztabu władzom niemieckim są następujące: 1) Rozbrojenie wojsk niemieckich przed przyjęciem ich na koleje polskie; 2) udzielenie Polsce przez Niemcy dostatecznej dla transportu ilości wagonów i parowozów. 3) natychmiastowe wkroczenie wojska polskiego do Wina i udzielenie temu wojsku odpowiedniej ilości karabinów dla formowania oddziałów zbrojnych z ludności miejscowej —

## TELEGRAMY.

**Nareszcie.**

Madryt, 26 grudnia. (Wł.) Nareszcie i Hiszpania zdobyła się na krok energiczny. Posłowi niemieckiemu, księciu na Raciborzu oraz bawiającym przy nim urzędnikom ambasady, wręczono paszporty i poproszono uprzejmie, aby cierpliwą Hiszpanję opuścili. Zerwanie zupełnej stosunków dyplomatycznych z Niemcami zatem nastąpiło.

# Doktor Tadeusz Rokicki

opatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zmarł d. 23 grudnia 1918 r., przeżywszy lat 59.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w sobotę, dn. 28 grudnia, o godz. 10 rano, w kościele N. M. Panny na Starym Mieście. Po nabożeństwie nastąpi wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na stary cmentarz katolicki.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, kolegów i znajomych pogrążone w głębokim smutku

**Siostry.**

## Z frontu galicyjskiego.

Warszawa, 26. 12. (Pat.) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z dn. 25. 12. Na wszystkich frontach dzień przeszedł bez szczególnych wydarzeń.

Szef sztabu generalnego.

## Jeszcze im mało!

Warszawa, 26. 12. (Pat.) Depesza iskrowa przejęta z Berlina 26 b. m. powiada, że rząd niemiecki ogłosił notę do rządu polskiego przeciw rozpisywaniu wyborów w zaborze pruskim. Nota podkreśla kategorycznie, że rząd niemiecki nie pozwoli na wybory dopóki konferencja pokojowa nie oznaczy granic obu państw.

## Zbrodniarze.

Paryż, 26. 12. (Pat.) Na przedwstępnej konferencji pokojowej ustalono, że odpowiedzialność za wybuch wojny i jej przedłużenie ponoszą cesarz Wilhelm, następcy tronu, Ludendorff, Tirpitz, poczyni przedstawiciele wielkiego przemysłu oraz wszechmocy.

## Wyhodzą.

Wilno, 26. 12. (Pat.) Dziennik „Nowa Era” donosi, że wojska niemieckie opuściły Rygę, oddając władzę estońskim organizacjom obywatelskim. W dniach najbliższych Niemcy mają opuścić wogóle całą Kułandję.

## Nowe sztuczki niemieckie.

Bytom, 26. grudnia. (wł.) Niemcy tutejsi wpadli na pomysł, którym radziby ocalić Śląsk dla swoich wpływów i nie dopuścić do połączenia go z Polską. W tym celu propagują, aby ze Śląska stworzyć osobne państwo.

## Dorpat w rękach czerwonej gwardji.

Moskwa, 26. grudnia. (PAT.) Bolszewicy rozpowszechniają za pomocą telegrafu iskrowego wiadomość, jakoby wojska bolszewickie zajęły miasto Wolmar, skąd Niemcy wywieźli wszystkie zapasy żywności. Czerwoną gwardją zajęła również Dorpat.

## Zajęty śnieżne.

Moskwa, 26. grudnia. (PAT.) Wskutek zamieci śnieżnej wstrzymany został ruch pociągów towarowych i pasażerskich na niektórych liniach. Władze sowieckie zarządziły mobilizację ludności w gubernji tułskiej, rjazańskiej, orłowskiej, kurskiej i smoleńskiej celem oczyszczenia torów kolejowych.

## Dobre rozwiązanie kwestji.

Amsterdam, 26. grudnia. (wł.) Komisja, której powierzono rozstrzygnięcie kwestji usunięcia Niemiec z Anglii, przyszła do przekonania, że wszystkich Niemców naraz nie da się usunąć. Natomiast postarowują, że którykolwiek Niemiec będzie działał na niekorzyść kraju, natychmiast go z Anglii bezapelacyjnie usuną.

## Kwestja waluty.

Koblencja, 26. grudnia. (wł.) Marka na rynkach zagranicznych spada. W Szwajcarii żądają za franka 1 mk. 90 fen. Francuzi zajmując Alzację ustanowili cenę na markę 1 fr. 20 cent., ale zastrzeżli zarządzeniem, że dowóz marek do Alzacji za Renu jest wzbroniony.

## Bez broni.

Berlin, 26. grudnia. (PAT.) Ministerjum wojny wydało rozporządzenie zabraniające wydawanie broni radom żołnierskim.

## Postanowienie gabinetu angielskiego.

Haga, 26. grudnia. (wł.) Gabinet angielski odbył posiedzenie, na którym rozpatrywał kwestje pokojowe. Rezultatem narad były uchwały, że kolonje niemieckie nie będą zwrócone Niemcom. Pierwsze odszkodowanie Niemcy wypłacą Belgii i Francji. Anglja dopiero po zaspokojeniu tych państw ściągnie swoje należności. Niemiecki przemysł nie będzie zabity. Anglja dostarczy Niemcom surowców z warunkiem, aby przemysł niemiecki nie wchodził do państwa Brytańskiego.

## Spotkanie.

Genewa, 26. grudnia. (wł.) Wilson i król włoski Wiktor Emanuel wymienili wizyty. Wilson miał 2 godzinną konferencję z Orlandą i Sonninem.

## Słowianie południowi.

Praga, 26. grudnia. (PAT.) Z Zagrzebia donoszą, że okupację Jugostawji przez wojska Zjednoczonego królestwa złożonego z Serbów, Chorwatów i Słowenów, ukończono. Osiągnięto najdalszą granicę w Mariborze.

## KRONIKA TELEGRAFICZNA.

### Powrót Piłsudskiego.

W nocy z 25 na 24 b. m. powrócił z Krakowa do Warszawy komendant Piłsudski. Komendant Piłsudski udał się z Krakowa do Przemysła, następnie do Lwowa, gdzie przebył niedzielę. Po krótkim pobycie w mieście udał się na odcinek frontu w okolicy Sichowa.

Z najbliższego otoczenia komendanta komunikują, że sytuacja w Galicji wschodniej jest obecnie korzystniejsza, postawa żołnierzy polskich nie pozostawia nic do życzenia.

### Gość angielski.

Wraz z komendantem Piłsudskim przybył do Warszawy angielski porucznik — Bieberman, członek wojskowej misji angielskiej, która bawi już w Polsce. Misja ta, która za zadanie ma przedewszystkiem sprawy natury informacyjnej, przebywała ostatnio we Lwowie. Na czele misji stoi kapitan Jones, który obecnie podróżuje po Galicji wschodniej.

### Poważny deficyt.

Pruski minister skarbu oświadczył na zgromadzeniu kolejarzy, że budżet kolejowy za rok 1918 wykazuje blisko 3 miljardy deficytu.

### Zarząd przymusowy.

Monitor Polski ogłasza dekret w sprawie przymusowego zarządu państwowego. Dekret ten brzmi:

1) ruchomości i nieruchomości, znajdujące się na obszarze Rzeczypospolitej: a) należące do ordynacji książąt warszawskich, hr. Paskiewiczów-Erywan-skich; b) do cerkiewnej oraz stanowiące uposażenie duchowieństwa prawosławnego; 2) przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, których ani właściciele ani ustanowieni przez nich zarządcy nie są obecni w kraju; 3) przedsiębiorstwa przemysłowe, których utrzymanie w

ruchu lub paszczenie w ruch oraz posiadłości ziemskie, których zabezpieczenie lub zagospodarowanie leży w interesie państwa; 4) zakłady lub urządzenia użyteczności publicznej jak naprzykład: elektrownie, gazownie, wodociągi i tramwaje mają być objęte pod zarząd państwowy.

Do każdego majątku, na którym ustanowiony zostanie zarząd państwowy, władza mianuje zarządcę państwowego.

## KRONIKA.

### — O wypłatę zapomóg.

k) Naczelnik łódzkiej policji gen. Suryn zawiadomił robotników i właścicieli fabryk, że zapomogi dla bezrobotnych wypłaca Komitet Opieki nad bezrobotnymi.

O ile właściciel fabryki wydał robotnikom zapomogi, to akcja ta uważana jest za prywatną i dobrowolną.

Przymusowe opodatkowanie właścicieli fabryk mogą przedsiębrać jedynie władze państwowe. Wszelkie wymuszania od fabrykantów zapomóg za pomocą ograniczania swobody osobistej, lub teroru są surowo wzbronione i winni gwałtów tych jak i podżegacze pociągnięci zostaną do odpowiedzialności.

### — Z magistratu.

k) Pierwsze posiedzenie magistratu po ferjach świątecznych odbędzie się jutro, w sobotę.

### — Opłatek.

Zarząd stow. rob. chrześcijańskich przy ul. Przejazd 34. urządza w 3 dni Bożego Narodzenia, Opłatek dla czł. Stow. t. j. 27 brn. początek o godz. 6 wiecz. Jako bilet wejścia służy książeczka członkowska.

### — Z żałobnej karty.

W dniu 23 b. m. zmarł w Warszawie ś. p. Oskar Kindler, znany przemysłowiec i działacz społeczny.

Ś. p. Kindler urodził się w 1856 r. w Pabjanicach, wyższe wykształcenie otrzymał w ryskiej politechnice. Praktykę zawodową odbył w Lipsku i Hamburgu.

Ś. p. Kindler był radnym m. Pabjanic, członkiem b. tymczasowej Rady Stanu, wiceprezesem Tow. przemysłowców w Łodzi, radcą handlowym, założycielem i głównym opiekunem 8 klasowej szkoły realnej w Pabjanicach, oraz prezesem Rady Opiekuńczej przy tejże szkole.

Ś. p. Kindler między innymi gorąco popierał Polską Macierz Szkolną.

### — Ofiara.

Nieprzyjęte przez p. Mikołaja Banasiaka, a ofiarowane mu przez robotników fabryki Hirszberga i Wilczyńskiego za załatwienie sprawy jednorazowego wsparcia 89 marek, p. Banasiak przeznaczył na następujące cele:

1) Dla odsieczy lwowskiej 30 mk. 2) Dla Rady robotniczej (Ewangelicka 17) 30 mk. i 3) i dla najbardziej potrzebujących dzieci katolickich do dyspozycji redakcji 29 marek.

### — Wyjazd delegatów.

a) Dziś w piątek o g. 12 min. 40 w południe koleją kaliską wyjechało 10 delegatów stow. handlowców polskich do Warszawy na rozpoczynający się w dniu jutrzejszym tygodniowy Zjazd pracowników handlowych, przemysłowych i biurowych.

### — Napad bandycki.

k) Onegdaj wiecz. na ul. Pańskiej przed domem nr. 4 na przechodzącego Natana Kreszową napadł bandyta i grożąc rewolwerem, zrabował mu gotówkę 200 rubli. Przypadkiem w chwili tej przechodził szeregowiec policji, Brzeski, który rzucił się do wchodzącego już do restauracji bandyty, błyskawicznym ruchem wyrwał mu z ręki rewolwer i odprowadził policji, gdzie okazało się, że jest to Wacław Kozłowski. Bandytę osadzono w więzieniu.

### — Strajk pracowników pogotowia.

k) W dniu 25 grudnia o godz. 4 po poł. pracownicy Pogotowia Ratunkowego porzucili pracę, motywując strajk nieuzwagdnieniem postanowionych zadań ekonomicznych.

Teatr w Domu Ludowym Przejazd 54 Siódme widowisko dla dzieci i młodzieży

W niedzielę, dn. 29-go grudnia r. b.

o godz. 3-ej popoł. odegraną będzie „Snieżka”

Baśń z życia krasnoludków ze śpiew. i tańc. oraz komedjka w 1 ak. p. t.

„Świeć się, świeć się wieku młody” 192—5

Na zakończenie tancie najmniejszych dzieci. Bilety do nabycia w księg. Urbanowicza Przejazd 16, w dzień widowisk w kasie teatru Przejazd 54.

Dr. Feliks Skurkiewicz

powrócił.

ul. Andrzeja Nr. 13.

Choroby skórne i weneryczne. Godziny przyjęć: od 9—11 i od 5—7 i pół po pol. 91—1



# Oskar Kindler

## PRZEMYSŁOWIEC,

po długich cierpieniach zasnął w Bogu w Warszawie dnia 23 grudnia 1918 roku, przeżywszy lat 62.

Eksportacja zwłok z kaplicy Halpertów w Warszawie (ul. Młynarska) odbędzie się w sobotę, dnia 28 b. m. o godz. 11-ej rano, tymczasowo do katakumb.

O przewiezieniu zwłok do Pabjanic nastąpią osobne ogłoszenia.

W głębokim smutku pogrążeni:

**Żona, dzieci i rodzina.**

W dniu 23-go grudnia r. b. zmarł w Warszawie czcigodny szef nasz



# OSKAR KINDLER,

który zaletami swego umysłu i sercá zaskarbił sobie głębokie nasze przywiązanie i szacunek.

Nieubłagana śmierć zabrała nam serdecznego opiekuna i przyjaciela naszego, którego pamięć w sercach naszych zawsze trwać będzie.

**Urzednicy**

**Towarzystwa Akcyjnego R. Kindlera.**

189



# Oskarowi Kindlerowi

Założycielowi i długoletniemu Prezesowi Rady Opiekunczej 8-klas. Szkoły Realnej w Pabjanicach, wiernemu i oddanemu przyjacielowi Szkoły Polskiej i Młodzieży Polskiej, jako wyraz najgłębszego żalu, hołdu i czci, w imieniu całej Szkoły to wspomnienie poświęca

**Dyrekcja Szkoły.**

W dniu 23 grudnia r. b. po ciężkich cierpieniach zmarł w Warszawie, w wieku lat 62



# OSKAR KINDLER

Prezes Zarządu Towarzystwa Akcyjnego R. Kindlera.

W zmarłym tracimy człowieka niezwykłych zalet serca i charakteru, oraz kierownika, który niezmierną pracą swą i energią oddał firmie naszej wielkie usługi.  
Cześć Jego pamięci!

## ZARZĄD

Towarzystwa Akcyjnego R. Kindlera.

### Wezwanie do zgłoszenia psów.

Kto posiada psa w obrębie miasta Łodzi, podlega opodatkowaniu.

Magistrat wzywa przeto wszystkich posiadaczy psów, aby zgłosili psy swoje do podatku za rok 1918 w biurze Oddziału Podatkowego przy Nowym Rynku № 2 w czasie do dnia 5-go stycznia 1919 r.

Uchylający się od tego obowiązku pociągnięci będą do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

Łódź, dnia 21 grudnia 1918.

184—1

MAGISTRAT miasta ŁODZI.

### W 8-o kl. Gimnazjum Filologicznym A. Zimowskiego w Łodzi

Targowa 85-87 167 :4

Egzaminy dla nowowstępujących kandydatów rozpoczną się w dniu 7 stycznia o godz. 9-ej rano. Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie za wyjątkiem świąt do 5 stycznia.  
Dyrektor St. PZEDZIECKI,

Zarząd Zgromadzenia Czeladzi Rzeźniczych uprasza swych członków, ażeby złożyli swe adresa do zarządu na ul. Miłsza pod № 46 od dnia 24 b. m. do 31 b. m. w sprawie swojej własnej, a jeżeli do tego dnia się nie zapiszą, to później będą odsunięci od korzystania z praw. 180—2

### OGŁOSZENIE.

Osoby zainteresowane mogą składać oferty na dostawę 500 kozuchów oraz 1000 par kamaszy do sznurowania dla policjantów. Oferty należy kierować do Prezydium Policji Państwowej w Łodzi, Aleja Kościuszki Nr. 1, z adnotacją „oferty dla Wydziału Gospodarczego.

### Drobne ogłoszenia:

A) Na Gwiazdki!!! Poleca pracownia „Józefiny“ piękne kołnierze z piór dla Pań bardzo tania. Piotrkowska 165 II p. front m. 5 248—1

Potrzebna kasjerka do apteki obeznana z czynnością kasową i pisanem na maszynie. Oferty proszę składać w redakcji dla X. Y. Z. 275—2

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34. Przyjmuję od 9—12 i od 2—6. 99 :25

Maszynę do pisania kupię polską lub rosyjską Krótka 5 m. 12. 272—1

Poszukuję posady ekonomy. Lat mam 27, jestem bezdzietny, praktykę mam dobrą świadectwo uczciwości mogę złożyć. Wiadomość u p. I. Kwiecińskiego naczelnika stacji Rogów. 240—5

### Lekcje tańca

zapisy do nowoorganizujących się kompletów przyjmuje  
W. Lipiński.  
3 Gęsieliana 10.

A) Meble wyprzedam: kredens, stół, krzesła, szafy, otomanę, biurko, etażerki, łóżka, materace, bielizniarkę, tualetę, lustrą, fotel miękkie, łóżeczko dziecięce. Piotrkowska 223—3 I p. front. 213 :5

Akuszerka Marja Kubička przyjmuje ul. Piotrkowska M 199 m. 14. 239—:5

Meble najtaniej można kupić w stolarni Orla 23. 12—4

Potrzebny robotnik do drukarni „Rozwoju“. Wiadomość w Administracji. 267—1

Pokój do wynajęcia z osobnym wejściem i gazem. Wiadomość u stróża Al. Kościuszki 41. 201—2

Robotnicy fabryki br. Makower i Raszke przy ul. Dąbrowskiej 15 mogą się zgłosić 27 b. m. o godz. 9 rano. 270—1

Wynajmę pianino. Oferty w redakcji pod „Piano“ 262—1

W poniedziałek 23-XII przechodząc ul. Przejazd od №41, do Targowej, zgubiono opakę kolejową za №30930 i blaszany №2019. Upraszam znalazcę o oddanie za nagrodą na ul. Przejazd 41, do stróża 240—1

Karolina Hasenpflug zagubiła legitymację chlebową. 276—1

Urządzenie sklepowe sprzedam, oraz odnajmę sklep. Ul. Konstantynowska 80. 277—1

### Mleczarnia „Paryżanka“

przy ulicy Dzielnej Nr. 1

zawładania Szanowną Publiczność, że wydaje śniadania, obiady i kolacje z dobrych i świeżych produktów.

Ceny umiarkowane.

185 2

Z poważaniem C. WALKOWSKI.

### PROGIMNAZJUM MĘSKIE

4 KL. POLSKIE

E. KRYGIERA

Łódź, Zawadzka 9

Przyjmuje zapisy kandydatów do klas: podwstępnej, wstępnej, I-ej i II-ej.

Kancelarja czynna codziennie od 9 do 12.